Opłata pocztowa zapłacona gotówką. Pojedynczy numer 20 groszy.

Głos Pszczyński

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, gospodarczym, społecznym i kult.-oświatowym ludu śląskiego.

Cena prenumeraty z przesyłką pocztową:
Rocznie ..... 9·— zł
Półrocznie ..... 4·50 „
Kwartalnie .... 2·30 „
Miesięcznie ..... –·80 „

Wychodzi w każdą sobotę.
Redakcja i Administracja: Pszczyna, ul. Kopernika 18/I p.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 307.380.

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia zwykłe za 1 mm 40 gr, w tekście 50 gr, przed tekstem 80 gr.
Przy kilkakrotnem ogłoszeniu znaczna zniżka.

Rok 2 Pszczyna, dnia 23 maja 1931 Nr. 10

ŚLĄSKI FUNDUSZ GOSPODARCZY.

II.

W ostatnim artykule pod powyższym tytułem zwróciliśmy uwagę na to, iż funkcją Śląskiego Funduszu Gospodarczego nie jest tylko udzielanie pożyczek budowlanych z braku kapitałów prywatnych, ale także wszelka działalność, która może przynęcić kapitał prywatny do akcji budowlanej.

Zwróciliśmy uwagę na to, że w wykonaniu tej ostatniej roli winien Skarb Śląski jako właściciel Śląskiego Funduszu Gospodarczego udzielać poręki przy pożyczkach budowlanych wobec instytucji kredytowych oraz uskuteczniać dopłaty na rzecz tychże celem obniżenia odsetek, co wcieliła również Sejmowa Komisja Budowlano-Mieszkaniowa na swem ostatniem posiedzeniu do projektu noweli do ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym.

W niniejszym artykule chcemy zwrócić uwagę na dalszą część referatu posła Dra. Kotasa, wygłoszonego w Sejmowej Komisji Budowlano-Mieszkaniowej, w którym wykazuje on, że obecne zasoby Śląskiego Funduszu Gospodarczego ani w przybliżeniu nie wystarczą dla skutecznej walki z nędzą mieszkaniową. Pod tym względem zwraca on uwagę na następujące fakta.

Według obliczeń urzędowych, dokonanych w ostatnich miesiącach, brakuje w Województwie śląskiem około 2500 mieszkań a względnie około 70.000 izb. Licząc koszt każdej izby przeciętnie na 6000 zł, należy rozporządzać kwotą 420 miljonów złotych, by usunąć obecnie głód mieszkaniowy w naszej dzielnicy. Roczny przyrost braku mieszkań wskutek zawierania małżeństw wynosi około 2000, obejmujących w przybliżeniu około 5000 izb.

Chcąc przeprowadzić program w kierunku uzdrowienia naszych stosunków mieszkaniowych, musimy wykonanie tego programu rozdzielić conajmniej na 10cio-letni czasokres, podczas którego wzmoże się zapotrzebowanie izb od obecnej doby wskutek wyżej wspomianego przyrostu o dalsze 50.000, których koszt wynosić będzie według powyższego klucza 300 miljonów złotych.

Władze wojewódzkie oraz społeczeństwo muszą zatem wyłożyć kwotę 720 miljonów złotych, jeżeli chcą naprawić stosunki mieszkaniowe podczas powyższego 10cio-letniego okresu, przyczem roczny wydatek na ten cel wynosić będzie około 72 miljonów złotych.

Na podstawie doświadczeń życia praktycznego, poczynionych częściowo u nas, a częściowo zagranicą, przyjąć należy, że 40 proc. powyższej sumy, to jest 28,800.000 zł musiałby wydatkować rocznie Śląski Fundusz Gospodarczy na rozbudowę kraju, co jednakże jest niemożliwem z braku funduszów. Dotychczas ulokował Fundusz ten w Budownictwie mieszkaniowem w latach od 1. stycznia 1927 do 31. grudnia 1930, to jest przez 4 lata kwotę 20,724.280 złotych, czyli rocznie około 5 miljonów złotych.

Kwota powyższa ani w przybliżeniu nie odpowiada wymogom obecnej chwili, o czem może się każdy przekonać z tego faktu, że nie załatwione dotąd wnioski o udzielenie pożyczek budowlanych w Śląskim Funduszu Gospodarczym wynoszą 24 miljonów złotych, co jaskrawie świadczy o ciężkich stosunkach, jakie u nas panują na polu budownictwa mieszkaniowego. To też projekt noweli do ustawy o Śląskim Funduszu Gospodarczym, jaki wniosła Śląska Rada Wojewódzka do Sejmu, proponuje zaprowadzenie nowych dochodowych, by dotychczasowe zasoby funduszu podwyższyć.

Proponuje on, by w miejsce dotychczasowych opłat, jakie uiszczali na rzecz Śląskiego Funduszu Gospodarczego właściciele kamienic, wprowadzono 10-procentowy podatek domowo-czynszowy. Na ostatniem posiedzeniu Komisji odbytem w bieżącym tygodniu wyrazili się członkowie Komisji za przyjęciem podatku tego, jednakże przy zachowaniu progresji. Klub Ch. D. i N. P. R. zaproponował, by od pobieranych czynszów płacono podatek ten według następującej skali:

od 15 do 30 zł 5 proc.,
od 30 do 100 zł 6 proc.
od 100 do 200 zł 7.5 proc.,
od 200 do 500 zł 10 proc.,
ponad 500 zł 12.5 proc.

Sprawa ta jednakże nie została w Komisji definitywnie zadecydowaną.

Ponadto wprowadza projekt noweli podatek od lokali w gminach wiejskich i miejskich, który obciąża lokatorów. Podatek ten wynosić ma przy lokalach o 3 izbach 5 proc., o 4 i 5 izbach 10 proc., o 6 i 7 izbach 15 proc., o więcej niż 7 izbach 20 proc. miesięcznego czynszu.

W Komisji istnieje rozbieżność zdań co do powyższego podatku, a mianowicie część posłów stoi na tem stanowisku, że podatek ten winien być wymierzany nie według ilości, lecz według wysokości płaconego czynszu, a mianowicie w ten sposób:

od 30 do 50 zł 5 proc., od 50 do 75 zł 7.5 proc., od 75 do 125 zł 10 proc., od 125 do 200 zł 12.5 proc., od 200 do 300 zł. 15 proc., od 300 do 500 zł 17.5 proc., ponad 500 zł 20 proc.

Również pod tym względem nie zapadła dotychczas żadna decydująca uchwała.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa powyższe 2 podatki przyniosą na rzecz odbudowy około 5 do 6 miljonów złotych.

Projekt do noweli przewiduje wreszcie jako trzecie źródło dochodów na rzecz Śląskiego Funduszu Gospodarczego, wydawanie listów zastawnych przez Skarb Śląski w wysokości 15 miljonów złotych w złocie.

Z uwagi na to, że powyższy Śląski Fundusz Gospodarczy jest za szczupły, by sprostać swemu olbrzymiemu zadaniu, należy równocześnie pomyśleć o otwarciu dalszych źródeł pieniężnych na rzecz odbudowy. Pod tym względem wchodzą w rachubę:

1. Dyrekcja Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie, któraby udzielać mogła pożyczki dla gmin miejskich i wiejskich oraz spółdzielniom budowlanym na budowę domów czynszowych.

2. Kasy Brackie oraz Kasy Chorych, których fundusze mogłyby być również częściowo zużyte na cel odbudowy kraju.

3. Komunalne Kasy Oszczędności, z któremi należałoby się porozumieć, by pewną część swych funduszy przeznaczyły na odbudowę kraju.

4. Prywatne towarzystwa ubezpieczeń na życie udzielają w Czechosłowacji i w Rzeszy Niemieckiej pożyczki budowlane tym osobom, które są w ich instytucjach ubezpieczone. Należałoby wobec tego także i u nas porozumieć się z powyższemi Towarzystwami, by je przyciągnąć do współpracy przy akcji budowlanej.

Pod tym względem winien Śląski Urząd Wojewódzki odbyć konferencję z wyżej wymienionemi instytucjami, by sprawę tę uzgodnić z potrzebami budowlanemi oraz uregulować czynny udział kapitałów ulokowanych w ich kasach, w akcji budowlanej na podstawie dobrze z góry pomyślanego planu.

W ten sam sposób postąpiły ościenne Państwa, wobec czego niema żadnych przeszkód, by nasze władze postąpiły taksamo.

Dodać należy, że w tych dniach odbyła się w Województwie konferencja Komunalnych Kas Oszczędności: Katowic, Świętochłowic, Rybnika, Cieszyna i Bielska, które chwaliły jednomyślnie założyć Budowlę Kasę Oszczędności, któraby przyjmowała wkładki oszczędnościowe na cele budowlane. O sprawie tej napiszemy później.

Stwierdzić musimy, że Sejmowa Komisja Budowlano-Mieszkaniowa zabrała się z całą energją do pracy, by w bieżącym roku przygotować finansowe podłoże do rozwinięcia akcji budowlanej.

W całej pełni miejmy więc nadzieję, że sprawa ta ruszy nareszcie z miejsca i pobudzi nasze życie gospodarcze do nowych wysiłków nad uregulowaniem tak bardzo pilnej kwestji.

———

Tydzień propagandy Szkolnictwa Zawodowego.

Zarząd Główny Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych w Warszawie urządza w okresie od dnia 20. do 27. maja b. r. „Tydzień Propagandowy Szkolnictwa Zawodowego".

Protektorat nad tą akcją objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej a poparcia użycza Ministerstwo Wyznań Rel. i Oświecenia Publiczn. Do Komitetu Honorowego weszli prócz PP. Ministerów W. R. i O. P., Robót Publicznych i Handlu i Przemysłu, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz instytucyj gospodarczych.

W pierwszym dniu tygodnia, t. j. 20. maja b. r. odbędzie się wielki pochód młodzieży szkół zawodowych ze swemi sztandarami na Zamek dla wyrażenia hołdu, czci i głębokiej wdzięczności dla Dostojnego Protektora (młodzież doręczy album z fotografjami swych uczelni).

Tegoż dnia o godz. 5-tej popołudniu wygłosi odczyt przez radjo (nadany przez wszystkie rozgłośnie) p. Wiceminister dr. Pieracki na temat: „Zadanie szkolnictwa zawodowego dla gospodarczej odbudowy Państwa". Dnia 27. maja b. r. wypowie odczyt również przez radjo Dyrektor III. Departamentu Ministerstwa Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. p. inż. G. Hensel na temat: „Stan organizacji szkolnictwa zawodowego". Dnia 9. czerwca b. r. mówić będzie p. Kączkowska, kierowniczka Poradni Psychotechnicznej na temat: „O wyborze zawodu".

Komitet Wykonawczy urządza w przeddzień „Tygodnia Propagandy" specjalną konferencję prasową, w wyniku której obwiezie pp. dziennikarzy po szkołach zawodowych. Urządzone będą odczyty dla rodziców, wychowańców i uczniów, by zainteresować młodzież wyborem zawodu.

Propaganda ta ma na celu nietyle zwiększenie napływu kandydatów do szkół zawodowych, ile raczej powiadomienie szerokiego ogółu o celach i zadaniach szkół zawodowych i wysunięcia ich doniosłości na plan pierwszy, gdyż one to jedynie przygotowują przyszłych wykwalifikowanych zawodowców, tak bardzo potrzebnych Państwu dla pełnego rozwoju naszego życia gospodarczego!

Prof. Henryk Dobrowolski.

Z wędrówek po ziemi pszczyńskiej.

III.

Pochodzenie kościoła św. Jadwigi o formach po dziś dzień zachowanych przyjmijmy na początek w. XVII. Wskazuje na to wielka ilość dat wyrytych na belkach zewnątrz od strony południowej i wewnątrz od południa za głównym ołtarzem. Spotykamy tam daty 1609, 1610, 1677 i w in. Obok dat odcyfrować możemy początkowe litery lub całe nazwiska, jak: P. M., V. K., P. S., A. Rak, J. Malcherek, JJ. Bohenek, Gottfridus Hofmanus i t. d. Również szczegóły ornamentacyjne budowli, charakterystyczne dla renesansu wskazywałoby (biorąc pod uwagę konserwatyzm form w budownictwie drewnianem) na wiek XVII. jako czas gruntowej przebudowy kościoła. Z drugiej strony należy przyjąć, że kościołek wcześniej istniał, bo wspominają w tem źródła historyczne, n. p. biskup krakowski (Pszczyna należała do djecezji krakowskiej aż do roku 1821), pisząc do biskupa wrocławskiego w roku 1578 ubolewa nad tem, że kościół św. Jadwigi dostał się w luterksie posiadanie.

Do wnętrza kościółka wchodzimy przez niewielkie drzwi o gotyckiem obramieniu. Niewielkie okna i okalające kościół drzewa powodują we wnętrzu półmrok. Odrazu zwraca tu uwagę malowany pułap św. Jadwigi w pośrodku, tęcza i ołtarze. Tęcza ostrołukowa z belką poprzeczną jest rówieśnicą kościoła. Umieszczono w niej pośrodku na belce barokowy krucyfiks, a po bokach na kroksztynach umęczonego Chrystusa („Ecce Homo") i św. Jana Nepomucena; obydwa posażki są nieprzeciętnej, jak na mały kościółek drewniany — wartości. Z tego samego czasu, t. j. z. w. XVII pochodzą dwa prześliczne ołtarze boczne, w zeszłym roku fachowo odrestaurowane. Lewy z dwoma kolumnami, podpierającemi architron, ma po bokach barokowe, bogato rzeźbione uszy, każde z postacią świętego w środku. Pośrodku pomieszczono niesłychanie interesujący obraz alegoryczny, ogromnie typowy w ujęciu dla okresu kontrreformacji, przedstawiający w symbolach Chrystusową ofiarę. Pod względem formalnym obraz najzupełniej należy do baroku; natomiast zasób symboliczny dzieła przypomina średniowieczny mistycyzm i ikonografję średniowiecznej sztuki.

Pierwsi ludzie, prorocy i cała rzesza wiernych otoczyła opatrzone kartuszami i inskrypcjami symbole: laskę Arona, Ukrzyżowanie Chrystusa w prasie tłoczącej wino-krwi. Obraz należy związać czasowo z powrotem kościółka do katolików (1628 roku).

Knötel koncepcję obrazu wyprowadza od Łukasza Kranacha pod wpływem Lutra. Religja protestancka opiera się przedewszystkiem na łasce Bożej, a treść obrazu przedstawia właśnie ów motyw, Kranach usiłował za pomocą obrazu przemawiać do serc i wyobraźni miernych.

Ołtarzyk po stronie przeciwnej interesuje głównie przez swój ludowy, lecz bardzo szlachetny barok i datę 1623 w tarczy herbowej Krzysztofa Steinsona z Rudosłowic, a wieńczącej szczytową kondygnację ołtarza. Ołtarz zdobią charakterystyczne dla baroku motywy festonów, łodyg winogradu, owoców i t. p.

Opodal nad wyjściem bocznem pomieszczono barokowy, piękny w spatynowanej barwie do niedawna, a obecnie niewłaściwie przemalowany medaljon z św. Trójcą o ludowym charakterze. Po stronie przeciwnej umieszczono olejne obrazy na płótnie malowane, przedstawiające św. Mikołaja, św. Trójcę i św. Rodzinę z wieku XVIII.

Najbardziej cennym zabytkiem jest jednak główny ołtarz, w którym przetrwały najwartościowsze w obrębie województwa śląskiego zabytki gotyckiego snycerstwa. W neogotyckiej, bezwartościowej oprawie nowego ołtarza pomieszczono trzy figury znacznych rozmiarów; cztery płaskorzeźby na skrzydłach i wąską predellę z 14 posążkami świętych Pańskich.

Pośrodku umieszczono figury św. Jadwigi, M. Boskiej z Dzieciątkiem i św. Małgorzaty. Wszystkie te postacie są ubrane w bogato z nadzwyczajną precyzją sfałdowane płaszcze i wysokie gotyckie korony z ażurowych, cienkich, stylizowanych listków (tylko św. Jadwige odbija czapce). (Dokończenie nastąpi).

Krwawe rozruchy strajkowe w Jaworznie.

W Jaworznie doszło do strajku górników z powodu obniżki płac. Dotychczasowe pertraktacje dyrekcji kopalń z delegatami robotników odbywały się w spokoju, oczekując arbitrażu Min. Pracy i Opieki Społecznej. Dnia 19 b. m. tłum robotników, około 1000 osób, zgromadzony przed gwarectwem, podburzony przez licznych komunistów, ruszył w stronę kopalni, unosząc okrzyki: „zatopić kopalnię", wtargnął do portjerni, wywalając drzwi. Policję, która wzywała do rozejścia się, obrzucono kamieniami, raniąc ciężko dwóch policjantów. Kiedy tłum w dalszym ciągu następował obrzucając policjantów kamieniami i dając strzały do policji z rewolwerów, policja była zmuszona zrobić użytek z broni palnej, wskutek czego 4 robotników zostało zabitych a 11 odniosło rany. Tłum rozbiegł się, zabierając ze sobą rannych. Część demonstrantów udała się w stronę Byczyny, gdzie na szosie ustawiono zapory z kamieni. Policja zaporę usunęła i szosę z demonstrantów oczyściła. Dnia 20 b. m. odbył się na rynku w Jaworznie wiec wszystkich strajkujących, na którym obecny delegat władz województwa krakowskiego zapewnił robotników, ze krzywdy nie da im zrobić, wzywając do zachowania spokoju.

Pan Min. Pracy i Opieki Społ. zawiadomił komitet robotniczy, iż likwidację zatargu w górnictwie przejmuje do bezpośredniego załatwienia do centrali, apeluje więc do organizacji robotniczych, aby w interesie korzystnego przeprowadzenia pertraktacji był zachowany na kopalniach spokój.

Ministerstwo będzie dążyło do zlikwidowania zatargu, gdyby jednak do ugody nie doszło, prosi uczestników zatargu o wyrażenie zgody na załatwienie sporu w drodze orzeczenia arbitrażowego przez ministerstwo.

Zasiłek dla bezrobotnych.

Minister pracy wydał rozporządzenie, wchodzące w życie z dniem 20 b. m., mocą którego przyznano na okres miesiąca maja br. praw do pobierania zasiłku robotnikom, zatrudnionym w zakładach w Zawierciu, w hutach Laury, Bismarcka, Huberta, Beldona, Królewskiej, Silesia, Pokoju, Zgody oraz w zakładach Fitznera, Hohenlohego, Rybnickiej fabryki maszyn, fabryki śrub w Siemianowicach, w fabryce „Elewator" w Katowicach, w zakładzie „Transport" w Wielkich Hajdukach, Godula na Śląsku, Goetebor, Giesche, w Polskiem Tow. Elektrycznem, odlewni „San", firmie M. Adler i J. Tonowski, w składzie maszyn górniczych, kopalni ks. Pszczyńskiego i „Vereinigung Deutsche Nikelwerke".

Zasiłki przysługują tym robotnikom, których zarobek tygodniowy nie przekracza z powodu ograniczenia produkcji umówionego zarobku za 1, 2 lub 3 dni pracy. Wysokość zasiłku ma określić zarząd główny funduszu bezrobocia.

Wiadomości polityczne.

—oooo—

Wielka porażka Niemiec w sprawie „Anschlussu". — Rada Ligi odesłała sprawę do trybunału w Hadze.

Genewa, 18 maja. Poniedziałek był dniem wielkiej porażki Niemców. Oto bowiem w ciągu przedpołudniowego posiedzenia Rady Ligi Narodów odesłanie sprawy „Anschlussu" do Hagi stało się faktem dokonanym, chociaż jeszcze nieformalnie, przyczem Austrja zobowiązała się aż do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Radę Ligi Narodów na podstawie orzeczenia haskiego nie przedsiębrać żadnych kroków i przygotowań, zmierzających do realizacji „Anschlussu".

Porazka Niemiec była tem widoczniejsza i dla nich bardziej przykra, że wszyscy mowcy, którzy zabierali głos w dzisiejszej dyskusji, w sposób bardzo wyraźny wypowiedzieli się przeciwko „Anschlusowi".

Projekt wysokiego podatku od tantjem i poborów dyrektorskich.

Ministerstwo skarbu opracowało projekt ustawy o podatku od tantjem i pensyj dyrektorów i członków władz instytucyj przemysłowych.

Jak wiadomo, płace te naogół są bardzo wysokie i wahają się od 60 do 250 tysięcy złotych rocznie. Przewidywany przez powyższy projekt wymiar podatku ma być bardzo wysoki.

Jak się dowiadujemy, projekt ten wywołał gwałtowne sprzeciwy ze strony „Lewiatana" i innych organizacyj wielkiego przemysłu.

Sprawy uchodźców i pracowników umysłowych na komisji socjalnej.

W sobotę, dnia 16 maja r. b. Komisja pracy i opieki społecznej Sejmu śląskiego po krótkiej dyskusji uchwaliła rezolucję, skierowaną do Pana Wojewody o poczynienie starań w

Rządzie, celem asygnowania odpowiednich sum na odszkodowanie dla uchodźców, oraz rezolucję w sprawie nowelizacji Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych w kierunku przedłużenia okresu świadczeń na wypadek bezrobocia. Po rozdziale referatów posiedzenie Komisji zostało zamknięte.

Ustąpienie p. wicewoj. Żurawskiego

P. wojewoda Dr. Grażyński przed swym wyjazdem na urlop powierzył kierownictwo urzędu wojewódzkiego Dr. Saloniemu a panu Żurawskiemu udzielił dalszego urlopu zdrowotnego, z którego już prawdopodobnie nie powróci do urzędu. O ileby to miała być prawdą, ludność Śląska Cieszyń. oraz powiatu Pszczyńskiego i Rybnickiego straci w województwie swojego opiekuna i orędownika, który południowe powiaty województwa otaczał swoją troskliwą opieką. Był on jeden z najlepszych znawców stosunków województwa a jako wytrawny urzędnik musiał łagodzić wszystkie kontrasty oraz łagodzić przeciwieństwa partyjne wobec czego ludność przyjmuje z żalem do wiadomości jego ustąpienie.

Kiedy odbędzie się sesja nadzwyczajna.

Posiedzenie Rady Ministrów nie zostało dotychczas wyznaczone. W kołach politycznych mówią, że nadzwyczajna sesja odbędzie się w maju, ze względu na kilka ustaw, które wygasają w lipcu i muszą być przedłożone. Między innemi jest ustawa z roku 1922 w sprawie składania egzaminów kwalifikacyjnych przez nauczycieli szkół średnich. Gdyby ustawa ta nie została przedłużona, to z dniem 1 lipca około 2000 nauczycieli musiałoby być usuniętych.



Pierwsza wiosenna kąpiel naszych najmłodszych.

Kronika.

—o—

Z Pszczyńskiego.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Pszczynie. Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którem załatwiono szereg ważnych spraw, m. in. budżet nadzwyczajny w ogólnej sumie w dochodach i rozchodach 662.500 zł. Ożywioną dyskusję wywołała sprawa przeznaczenia budynku po Zakładzie badania żywności (uchwalono oddać na internat dla uczniów Państwow. Seminarjum naucz.) i sprawa przebudowy ulicy Koszarowej. Kosztorys tej ostatniej wzrósł niepomiernie, a do zbadania sprawy wybrano komisję rzeczoznawców. Pozatem z toku obrad wyczuwało się samowładztwo magistratu i nieracjonalna gospodarka, którą radni miejscy poddawali ostrej krytyce.

Powiatowy zjazd Z. O. K. Z. We czwartek, 14. b. m. odbył się w sali Polskiego Domu Ludowego w Pszczynie Doroczny Zjazd Powiat. Z. O. K. Z., na który przybyli delegaci kół miejscowych w liczbie 50, nadto liczni goście i przedstawiciele organizacyj i urzędów. M. in. zauważyliśmy dyr. gimn. państw. prof. Wazla, dyr. gimn. żeńsk. inż. Steckiewicza, drową Rogalińską, delegatów okr. Z. O. K. Z. z Katowic i w in. Zjazdowi przewodniczył dr. Kudlicki, dyr. Z. O. K. Z. Sprawozdania złożyli dr. Riess, jako prezes Pow. Zarządu i p. Dziobek, sekretarz. Ze sprawozdania wynika, że zarząd pracował intenzywnie i nie pominął żadnej ważniejszej sprawy dla polskości w powiecie. Powiat obejmuje 30 kół miejscowych, niema zatem ważniejszej gminy bez koła Z. O. K. Z. Dowodem uznania dla dotychczasowego zarządu był jednomyślny ponowny wybór. Zjazd uchwalił szereg rezolucyj, m. in. rezolucję protestującą przeciw hakatystycznej polityce Gdańska i wzywającą do bojkotu towarów gdańskich.

Redakcję naszą reprezentował red. Henryk Dobrowolski.

Pszczyński „Anzeiger" zawiele sobie pozwala. „Anzeiger für den Kreis Pless" w nr. 54 pozwolił sobie na pozbawioną wszelkiej rzeczywistości i przyzwoitości dziennikarskiej wzmiankę o potężnej manifestacji ludu śląskiego w Katowicach 2 maja b. r. p. t. „Ein Paradefest der Schlesischen Sanacja". Społeczeństwo pszczyńskie samo wyrobi sobie należyty sąd o wartości brukowego „Anzeigera", zbyteczne zatem z naszej strony szersze zajmowanie się wspomnianą notatką. Uważajcie tylko pano-

Dr. Ludwik Ręgorowicz.

Górny Śląsk w czasie plebiscytu i 3-go powstania.

Oba te powiaty łącznie z wyspami niemieckiemi w powiatach o ludności polskiej miały się stać główną podstawą zwycięstwa niemieckiego przy plebiscycie. Ponadto pozostawiono na terenie G. Śląskim w całości dawną niemiecką administrację tak polityczną jak i samorządową zwłaszcza po miastach, całą niemiecką służbę pocztową, kolejową i t. d. Cała również administracja przemysłowa i majątków magnatów niemieckich była niemiecką. Służbę bezpieczeństwa na terenie plebiscytowym pełniła t. zw. Sicherheitspolizei popularnie „Sipo" zwana, składająca się wyłącznie z Niemców. Biorąc ponadto pod uwagę, że rolę dawnego Grenzschutzu i głównego czynnika agitacji niemieckiej objęły liczne i doskonale wyposażone niemieckie bojówki, zrozumieć łatwo, że wtajemniczeni z niepokojem oczekiwali wyniku plebiscytu zwłaszcza, że nad wszystkiem unosiło się widmo napływu olbrzymich mas urodzonych na terenie G. Śląska a przebywających w głębi Niemiec, t. zw. emigrantów, którym przyznano prawo głosowania.

Rosnące dla Polski nastroje i organizację akcji plebiscytowej niszczyli Niemcy niezależnie od bezwzględnego nacisku gospodarczego na warstwy robotnicze zajęte w przemyśle, przy pomocy terroru. Terror ten wystąpił z niebywałą siłą zwłaszcza w okresie wojny polsko-bolszewickiej a bojówki niemieckie zdążały zdecydowanie do opanowania terenu plebiscytowego poza plecami wojsk koalicyjnych. Kiedy więc na skutek tego doszło do zamordowania kilku polskich działaczy plebiscytowych, do zdemolowania siedziby komitetu plebiscytowego i napadu na oddziały wojska francuskiego w Katowicach a wreszcie zorganizowanego ataku na Hotel Lomnitz, siedzibę polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu, wybuchło drugie powstanie śląskie.

Znacznie lepiej niż pierwsze zorganizowane i przygotowane objęło drugie powstanie znaczną część terenu plebiscytowego, bo niemal aż po Opole. Drugie powstanie śląskie dzieło w całości Polskiej Organizacji Wojskowej sprowadziło w swoich wynikach usunięcie z terenu plebiscytowego, t. zw. Sicherheitspolizei, oraz tych osób bez wyjątku Niemców, które po 1 sierpnia 1919 r. przybyły na teren Górn. Śląska. W miejsce Sicherheitspolizei utworzyła Komisja Międzysojusznicza rozporządzeniem z 24 sierpnia 1920 r., t. zw. policję Górn. Śląska, złożoną w połowie z Polaków, w połowie zaś z Niemców Górnoślązaków. Nato umową zawartą pod protektoratem Komisji Międzysojuszniczej, między organizacjami i stronnictwami polskiemi i niemieckiemi dla zagwarantowania na przyszłość spokoju na Górnym Śląsku, zrzekano się wszelkiego wpływania na Polaków drogą gwałtu czy groźby, stosowania wszelkiego przymusu w życiu prywatnem z racji przynależności do jakiejkolwiek organizacji politycznej czy gospodarczej, zrzekano się wreszcie wszelkiego nadużywania w przyszłości władzy urzędowej lub stanowiska przełożonego.

Te ważne i bardzo doniosłe dla ukształtowania się dalszej akcji plebiscytowej rezultaty, osiągnięto nie w drodze dyplomatycznej, która w stosunku do Niemców stale zawodziła, ale w drodze akcji czynnej, sprowadziły wreszcie warunki, w których Polski Komisarjat Plebiscytowy mógł zorganizować akcję plebiscytową.

Stwierdzić jednak należy z całym naciskiem, że bez harmonijnego współdziałania cywilnej organizacji plebiscytowej z P. O. W. akcja plebiscytowa na większą skalę ze strony Polski była wprost niedopomyślenia. Bez ochrony oddziałów P. O. W. przeważna część wieców polskich byłaby rozbita, polscy działacze rozpędzeni a powiatowe komitety plebiscytowe zupełnie sparaliżowane. Tylko dobrze zorganizowanej ochronie P. O. W. zawdzięczać należy, że z wiecami polskimi docierały polskie komitety plebiscytowe w okolice, w których przedtem o urządzeniu polskiego wiecu nie można było nawet marzyć. Niezależnie od tego zdołała P. O. W. tak podwiązać i ograniczyć agitację niemiecką, że tylko temu zawdzięczać należy dobre wyniki plebiscytu w takiem n. p. powiecie katowickim.

Wbrew najistotniejszej rzeczywistości, wbrew lepszemu własnemu przekonaniu, że tylko P. O. W używa języka dobrze rozumianego i respektowanego przez czynniki niemieckie, Komisarjat Plebiscytowy odnosił się do P. O. W. z niechęcią. Już wówczas widział Korfanty w P. O. W. konkurenta, który zdobywa na masy robotnicze wpływ decydujący, taki, jakiego on nigdy na nie przedtem nie posiadał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wie z pszczyńskiego Volksbundu, abyście miarki nie przebierali w swej bezczelności. Okłamywaniem opinji publicznej nie załuszujecie postępów polskości na Śląsku.

Pierwsza matura w Miejskiem Gimnazjum żeńskiem. W sobotę 16 b. m. odbył się pod przewodnictwem p. wiz. Czernichowskiego egzamin dojrzałości, który złożyły następujące abiturjentki: 1. Ostrowska E., 2. Pallusówna M., 3. Pobihuszkówna E., 4. Rogalińska B., 5. Rogalińska L., 6. Röhrichówna M., 7. Saraniówna J.

Teatr Polski w Pszczynie. We czwartek 21 b. m. gościł w naszem mieście dawno nieoglądany zespół Teatru Polskiego z Katowic z doskonałą i pełną humoru komedją Stefana Zagona, p. t. „Bez posagu ożenić się nie mogę". Sztukę świetnie wyreżyserował p. Szpakiewicz, dekoracje pomysłu p. Makojnika. Żałować należy, że publiczność nie wypełniła sali po brzegi, bo gra tego wartała.

Zawody konne 3/3 pułku Ułanów w dniu 17 maja 1931 roku. W dniu 17 maja b. r. urządził miejscowy szwadron 3 P. ułanów w Pszczynie przepiękne zawody konne na placu garnizonowym. Zawody te stanowią zawsze swego rodzaju atrakcję sportową w Pszczynie. W konkursie wzięło udział 12 ułanów. Pierwszą nagrodę we władadaniu bronią uzyskał ułan Kuczyński Ignacy. Potem przedstawili ułani w liczbie 8-miu piękny karuzel. Nie zapomniano też zareprezentować publiczności biegu z siodłaniem. Sprawność żołnierzy budziła ogólny podziw publiczności, wywołując liczne oklaski. Pierwszą nagrodę uzyskał ułan Hajduczek Mikołaj. Prawdziwą rewelacją był konkurs hipiczny dla podoficerów, w którym wzięli też udział 4 podoficerowie z II. Dyonu 23 p. a. p. w Zorach. Konkurs ten nawiasem mówiąc trudny wykazał tak wysoką klasę jazdy naszego wojska, że budził nawet u znawców pełne uznanie i podziw. Trudne nieraz przeszkody brali ułani i artylerzyści z gracją i wdziękiem. Skoki przez płoty, rowy, wóz ze słomą i barjery nie stanowiły dla ułanów żadnej trudności. To też ta część programu śledzona była z najwyższem zainteresowaniem. Dwie pierwsze nagrody uzyskali plutonowy Miozga z Żorów i kapral Zalejski Kazimierz z Pszczyny, na nagrodę jednak pierwszą właściwie zasługiwali wszyscy biorący udział w konkursie za swą piękną jazdę. Potem nastąpił woltyż na kole dla ułanów. Nagrodę uzyskał ułan Piątek Jan. Udział brało 20 ułanów. Konkurs władania białą bronią dla podoficerów malowniczością swoją i brawurą przypominał niejednokrotnie batalistyczne obrazy Kossaka, to też huragan oklasków był nagrodą dla dziarskich naszych chłopców. Nagrodę pierwszą uzyskał w konkursie plut. Milewski Ignacy, drugą plut. Mucha Roman. Udział brało 8 podoficerów. Popisy zakończył kunsztownie obmyślany i prześlicznie przeprowadzony kadryl 16 ułanów z Pszczyny. Zwycięzcy jeźdźcy otrzymali wszyscy piękne nagrody, które z uśmiechem serdecznym wręczała p. Rotmistrzowa Dąbrowska. Jest to ogromną zasługą pana Rotmistrza Dąbrowskiego, dowódcy 3-go szw. 3. pułku ułanów w Pszczynie, że zawody te nietylko potrafił zorganizować, ale postawił je na tak wysokim poziomie. Dlatego też organizatorowi i kierownikowi zawodów p. Rotmistrzowi Dąbrowskiemu należy się naprawdę szczere i zasłużone, bo ciężką pracą zdobyte uznanie. Publiczności było na placu bardzo dużo. F. K.

Tychy. (Otwarcie stadjonu kąpielowego.) W ub. niedzielę odbyło się w Tychach otwarcie stadjonu kąpielowego, położonego obok dworca kolejowego. Otwarcia dokonał naczelnik gminy p. Wieczorek. Stadjon kąpielowy, plaża, kabiny, restauracja z werandą składają się na stadjon, który niewątpliwie odegra w porze letniej jako ważny ośrodek nietylko wypoczynkowy, lecz także wychowania fizycznego.

Kosztowy. (Napad na kasę kolejową.) Onegdaj napadło trzech uzbrojonych w rewolwery napastników na kasę stacyjną w Kosztowach i po sterroryzowaniu kasjera zrabowali około 200 zł, poczem zbiegli, dotąd niewytropieni przez policję.

Ochojec. (Uroczystość poświęcenia sztandaru.) W niedzielę, 17. b. m. odbyło się w Ochojcu uroczyste poświęcenie sztandaru Towarzystwa Polek. Po nabożeństwie w kościele parafjalnym dokonano aktu poświęcenia sztandaru, poczem złożono wieniec na pomniku powstańca. Popołudniu odbył się koncert orkiestry policyjnej, a wieczorem zabawa towarzyska.

Kryry. (Doniosła uroczystość poświęcenia pomnika powstańca śląskiego.) Kryry w pow. pszczyńskim obchodziły w ostatnią niedzielę podniosłą uroczystość poświęcenia pomnika powstańca śląskiego. Poświęcenia dokonał proboszcz ks. Kulig. Uroczystość zaszczycili nadto przedstawiciel starostwa p. dr. Riess, inspektor szkolny p. Wróblewski, kierownik szkoły i nauczycielstwo miejscowe i okoliczne.

Suszec. (Zebranie parcelantów.) W ubiegły czwartek odbyło się zebranie parcelantów z dawnego dworu Suszec, zakupionego przez Spółkę osadniczą „Ślązak". Utworzenie związku osadników zalecał w swem przemówieniu p. Karniga z Goczałkowic, poczem związek utworzono i wybrano zarząd z p. Janem Koczarem jako prezesem, p. K. Dzioroszem, sekretarzem i p. A. Bielą, skarbnikiem.

Murcki. (Uroczystość Pierwszej Komunji św.) Nadzwyczajna radość panowała wśród dziatwy gminy Murcki. Duża bowiem część w liczbie 147 przystąpiła w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego do ołtarza, by posilić się chlebem żywota do następnych walk życiowych. Na skutek starań i opieki ks. proboszcza dziateczki, jak ich sam proboszcz mianuje, przeżyły pamiętną i szczęśliwą chwilę. Wszystkie dziatki miały piękne świeczki, niby gromnice, symbol niegasnących uczuć miłujących serce swego Pana. Świece płonęły, niby pochodnie dla oświetlenia ciemności tłoczących się nieraz w niezbadanem życiu ziemskiem z całą siłą na słabe serca i umysły niemające jeszcze mocnej woli i hartu ducha. I słusznie zupełnie światłość winna spłynąć na głowy dziatwy, aby rozjaśnić ścieżki swojemi promieniami, aby trafiły do życia chrześcijańsko-obywatelskiego. Rada gminna w miarę możności pospieszyła z pomocą najbiedniejszym. Należy się podziękowanie przedewszystkiem ks. proboszczowi, jak również wszystkim tym, co się do podniosłej uroczystości przyczynili.

Borowski Filip, radny gminny.

Z Cieszyńskiego.

Pożyteczna inowacja. Miłośnicy muzyki zauważyli bardzo pożyteczną inowację, a to występy muzyki wojskowej na Placu Wolności. Widać z tego, że Komenda 4 p. s. p. umie połączyć piękne z pożytecznem. Każdy bowiem chyba przyzna, że tu jest miejsce o wiele odpowiedniejsze dla koncertów niż na rynku. Pominąwszy niebezpieczeństwo najechania słuchacza przez samochody, hałas i kurz, potrafi chyba każdy ocenić ważność spoczynku na ławce, wartość orzeźwiającego powietrza i piękny wygląd parku połączony z przyjemnemi wrażeniami słuchowemi. Nie mylimy się napewno, twierdząc, że obywatelstwo jest wdzięczne Komendzie 4. p. s. p. za to uprzyjemnienie mieszkańcom Cieszyna wolnej chwili odpoczynku.

Zjazd chórów Okręgu cieszyńskiego. Jak już donosiliśmy, odbędzie się dnia 14 czerwca b. r. pierwszy Zjazd chórów całego Okręgu w Cieszynie. Pierwsza tego rodzaju u nas impreza budzi zrozumiałe zainteresowanie. W ogólnym chórze weźmie udział przypuszczalnie około 400 osób. Pieśnią wspólną dla wszystkich chórów mieszanych jest „Hasło" Hławiczki, i pieśń śląska „Cztery konie we dworze" w opracowaniu J. Hadyny. Wspólną pieśnią dla chórów męskich jest „Hasło" W. Walewskiego i „Sztandary" Lachmana. Prócz tego wykona każdy chór dowolną pieśń pod batutą swego dyrygenta. Nowozgłaszające się chóry mają podać równocześnie ze zgłoszeniem pieśń, którą mają zamiar wykonać na Zjeździe. Wszelkich bliższych informacji udziela sekretarz Okręgu p. K. Fukała, naucz. wydz. w Cieszynie. W sprawie nut należy się zwracać do dyrygenta Okręgu, prof. J. Hadyny, seminarjum żeńskie.

Z Kasy Komunalnej. W dniu 15 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Kom. Kasy Oszcz. w Cieszynie. Z zamknięcia rach. wynika, że obrót kasowy wynosił przeszło 1½ miljona zł. Nadwyżkę w kwocie 89.534.61 zł. rozdzielono w sposób następujący: a) fund. rez. 13.075.03 zł, b) fund. emeryt. 45.138.14 zł, c) inne rezerwy 23.321.44 zł, d) muzeum miejskie 6000.— zł. Nadto przyznano subwencję 2500 zł Tow. ratunkowemi w Cieszynie. Zapadła również uchwała o udzielaniu pożyczek na remont domów.

Wizytacja w Magistracie cieszyńskim. Od kilku dni bawi w Cieszynie wizytator Dr. Trzeciak z Województwa. Podobno trudno porozumieć się po polsku z niektórymi urzędnikami w Magistracie polskim w Polskim Cieszynie.

Połączenie Bobrku z Cieszynem. W Sejmie Śląskim wniesiono projekt połączenia Bobrku z Cieszynem. Podobno nie są zadowoleni z tego niektórzy obywatele „polscy", ale Polsce wyjdzie to na dobre w Cieszynie.

Tow. Przemysłu Ludowego w Cieszynie. W dniu 7 maja 1931 r. odbyła się w Województwie w Katowicach konferencja w sprawie uruchomienia przemysłu ludowego. Po kilku godzinnej dyskusji uchwalono założyć Tow. Przemysłu Lud. w Katowicach dla Górnego Śląska, zaś Śląsk Cieszyński reprezentować będzie Tow. Przem. Lud. w Cieszynie. Równocześnie uznano za konieczne poparcie tychże przez subsydjum rządowe. Jako delegat z Cieszyna brał udział prof. Borkowski. W niedługim czasie zostanie zwołane Walne Zebranie Tow. Przem. Ludow. w Cieszynie.

Komunikat. W bieżącym roku będą powołani na ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy: z rocznika 1907 na 6 tygodni ćwiczenia, z rocznika 1905 i 1906 na 6-cio- i 4-ro-tygodniowe ćwiczenia. Bliższe dane są zawarte w ogłoszeniach, które zostały już rozplakatowane w powiecie.

Walne Zgromadzenie Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji odbędzie się w niedzielę, dnia 31 maja b. r. dopołudnia w sali gimnastycznej szkoły wydziałowej w Czeskim Cieszynie.

Z sali koncertowej. Dnia 14 b. m. w sali Teatru urządziła młodzież Semin. naucz. męskiego w Bobrku popis muzykalno-wokalny, poświęcony twórczości Moniuszki i Maszyńskiego. Na wstępie p. naucz. Gabzdyl z Pszczyny w krótkich, lecz treściwych słowach objaśnił twórczość muzyczną Moniuszki i Maszyńskiego, charakteryzując ich, jako wybitnych twórców polskiej muzyki narodowej. W pierwszej części koncertu wystąpił chór z pieśniami Maszyńskiego. Werwa i temperament uzupełniały luki „głosowe". Podziwu godną była dynamika, oznaka wielkiej i usilnej pracy dyrygenta prof. Nohela. Drugą część wypełniły utwory orkiestralne. Orkiestra kandydatów, wzmocniona kilku graczami orkiestry wojskowej wykonała wprost wspaniale, trudne do należytego oddania utwory Moniuszki. Całość wypadła imponująco i budująco. Widać, że kult piękna w muzyce i pieśni jest przez młodzież Seminarjum troskliwie pielęgnowany i to nie przez nieliczne jednostki, lecz wielkie masy, rzec można, z zapałem oddają się tej szlachetnej pracy. Niewątpliwie przepiękne wyniki pracy są udziałem nie tylko młodzieży, lecz w znacznej mierze prof. Nohela, który wśród niezmiernego trudu urabia młode dusze i uszlachetnia serca młodych. Z naszej strony składamy serdeczne podziękowania za tak miły i piękny wieczór, oraz wyrażamy życzenia dalszej owocowej pracy i częstszego komunikowania się z publicznością.

Powstanie Aeroklubu w Cieszynie. Dnia 6 maja b. r. odbyło się zebranie organizacyjne Aeroklubu Akademickiego w Cieszynie przy miejscowej Akademji Rolniczej. Aeroklub będzie miał na celu propagowanie lotnictwa wśród Cieszyńskiej młodzieży oraz szkolenie pilotów na samolotach silnikowych i szybowcach. Mniemamy, że Cieszyńskie społeczeństwo poprze tą nową placówkę sportu lotniczego, tak niezbędnego dla potęgi naszego Państwa.

Wiec protestacyjny Polaków w Czechosłowacji. W Czeskim Cieszynie odbyło się zebranie polskiego komitetu, w którym wzięli udział delegaci wszystkich partji polskich. Uchwalono urządzić w niedzielę, dnia 31 maja b. r.

w Czeskim Cieszynie wiec protestacyjny całej ludności polskiej w Czechosłowacji przeciw spisowi ludności.

Samobójstwo. 13 b. m. o godz. 7 w czasie wykonywania służby wartowniczej przy prochowni w M i ę d z y r z e c z u, pozbawił się życia wystrzałem z karabinu 24-letni strzelec 3. p. s. p. Łosik Aleksander. Powodem targnięcia się na życie był zawód miłosny.

Hażlach. Dnia 17 maja b. r. podczas kąpania się w stawie w Hażlachu utopił się chłopak Stefan Macura, lat 15 z Hażlacha.

Pastwiska. (Po 3 Maju.) Koło Macierzy Szkolnej obchodziło uroczyście Święto Narodowe. W dniu 2. maja odbył się pochód z pochodniami i muzyką przez wieś. W pochodzie wzięła udział banderja konna w krakowskich kostjumach, Straż pożarna, dzieci szkolne i członkowie Koła wraz z młodzieżą. Przy zakończeniu pochodu wygłosił miejscowy nauczyciel jako prezes Koła krótkie przemówienie o konstytucji 3. Maja. Po pochodzie odbyło się na pagórku palenie ogniska, połączone z posiłkiem przy dźwiękach muzyki do późnej księżycowej nocy. W dniu 3 Maja o godz. 5. rano odbył się hejnał z naszego kościołka. Wieczór odegrała młodzież uroczyste przedstawienie sztuki śląskiej p. t. „Nawrócony". Powyższą sztukę odegrano u nas już dwa razy z wielkiem powodzeniem. Dochód wynosił 378 zł 37 gr., zaś rozchód 221 zł 76 gr. Czysty zysk z 3. Maja 156 zł 61 gr. Zarząd Koła serdecznie wszystkim dziękuje za wszelką szlachetną pracę, związaną z obchodem 3. Maja.

Górki Wielkie: W niedzielę, dnia 17 b. m. o godz. 11.30 zatrzymał zaprzysiężony stróż rzeczny w rzece Wiśle 4-ech osobników z Nierodzimia przy nieprawnem łowieniu ryb, z których jednego zamierzał sprowadzić na posterunek w Skoczowie. Osobnik ten wyrwał mu się i począł uciekać, co widząc stróż rzeczny, strzelił za nim z rewolweru na postrach tak nieszczęśliwie, że kula ugodziła go w prawą nogę i musiał zostać odwieziony do szpitala.

Harbutowice. W nocy na 8. b. m. popełnił samobójstwo przez powieszenie się szofer Mrowiec Paweł, liczący lat 20. Dnia poprzedniego jadąc motocyklem przez Ustroń, najechał na drodze w Ustroniu na pewną kobietę, co na niego tak podziałało, iż już na miejscu wypadku oświadczył, że popełni samobójstwo, co też faktycznie następnej nocy wykonał.

Ilownica. (Kradzież.) W ubiegłym tygodniu w nocy ze środy na czwartek włamali się nieznani sprawcy do mieszkania gospodarza Karola Zbijowskiego i skradli 4 poduszki, pierzynę i kilka ubrań. Tej samej nocy odwiedzili ci sami „goście" gospodskiego Brożka, gdzie wyrządzili nieznaczną kradzież, gdyż zostali w porę spostrzeżeni i przepędzeni. Policja czyni energiczne dochodzenia za sprawcami.

Wisła. Dnia 14 maja b. r. o godzinie 22. robotnicy kamieniarscy wybili kamieniami 7 szyb w oknach sklepu Jana Śliwki w Wiśle za to, że właściciel sklepu o tym czasie nie chciał im sprzedać papierosów.

Wisła. (Obchód 3-go maja.) Święto narodowe obchodzono u nas w b. r. bardzo uroczyście. Już w sobotę wieczorem urządzono pochód z pochodniami przy dźwiękach kapeli miejscowej. W pochodzie wzięła udział miejscowa Ochotnicza Straż pożarna i publiczność. Wczesnym rankiem dnia następnego odegrała kapela Hymn narodowy z wieży kościoła ewangelickiego, zaś o godz. 10 ruszył poprzez centrum gminy wielki pochód, składający się z miejscowych organizacyj, urzędów, dzieci szkolnych i licznej publiczności z kapelą, banderją, konną i przełożeństwem gminnem na czele. Uczestnicy pochodu wzięli następnie udział w nabożeństwach okolicznościowych, jakie odprawiono w obu miejscowych kościołach. Po nabożeństwie urządziło grono nauczycielskie w miejscu w nowej szkole publiczny poranek (sztuczka, deklamacje i śpiewy), poczem obdzielono dzieci bułkami. Wieczorem odbyło się przedstawienie dla dorosłych w sali gimnastycznej szkoły I. Grono nauczycielskie odegrało sztukę p. t. „Trzeciego Maja" (szt. hist. w 3 aktach J. Majchera) z wielkiem powodzeniem moralnem. Wszystkie role bez wyjątku odegrano świetnie, czego dowodem były choćby tylko żywe oklaski. Występował także chór miejscowy męski „Echo", zaś pp. kier. szkoły F. Pustówka, oraz naucz. Zyder odegrali solo skrzypcowe z tow. fortepianem. Także ich nagrodziła publiczność rzęsistymi oklaskami. Efekt materjalny obchodu 3 Maja przedstawia się w porównaniu z rokiem poprzednim mniej pomyślnie, natomiast pod względem moralnym bardzo dodatnio.

Założenie Towarzystwa ogrodniczo-pszczelarskiego w Wiśle. W niedzielę, dnia 26 kwietnia b. r. odbyła się w szkole powsz. I w Wiśle zebranie założycielskie Oddziału Towarzystwa ogrodniczo-pszczelarskiego w obecności 30 zebranych i prezesa Głównego Zarządu prof. p. Jana Wałacha z Cieszyna. Zebranie zagaił kier. szkoły p. Michał Cieślar, którego obrano przewodniczącym. Następnie wygłosił dłuższy referat p. prof. Wałach na temat rentowności ogrodnictwa i odczytał najważniejsze postanowienia statutu Towarzystwa i regulaminu Oddziałów. Zebrani postanowili jednogłośnie założyć oddział Towarzystwa ogrodniczo-pszczelarskiego w Wiśle, celem intenzywniejszego propagowania sadownictwa na tutejszym terenie. Do nowego Towarzystwa przystąpiło 23 członków.

Skoczów. W numerze 19 „Nowin Śląskich" recenzent wypowiada kilka uwag pod adresem zespołu amatorskiego Koła Macierzy Szkolnej w Skoczowie, z okazji odegrania w dniu 3. maja „Chaty za wsią". Końcowe uwagi tej korespondencji, skreślonej — chcę wierzyć — w najlepszej intencji, zmuszają mnie do zabrania słowa. Dotychczasowe nasze występy odbywały się bez rezenzyj i lepiej na tem wychodziliśmy. Trzeba zrozumieć, że aktor-amator nie zasługuje nigdy na to, by za swoją pracę, za swój wysiłek spotykał zarzut braku manier i ogłady towarzyskiej. W tym jednak wypadku, jako reżyser stwierdzić muszę dużo rzetelnego wysiłku ze strony odnośnego amatora. Większość publiki oceniła dodatnio wykonanie tej roli. Również o Tumrym większość pochlebnie się wyrażała. Trzeba widzieć ogrom włożonej pracy a wtedy przychylniej ocena wypadnie. Nie należy przez surową ocenę gry amatorów rozbijać zespołu, lecz zachęcać do pracy przez krytykę życzliwą, albo też wcale recenzji nie pisać.

Z Bielskiego.

Kradzież przy Karuzeli. P. Stefanji Szwedowej podczas jazdy karuzelą, znany kieszonkowiec Mieczysław Duda, otworzył torebkę, już sięgnął po pieniądze. Na krzyk Szwedowej pospieszyli przygodni widzowie, przytrzymali złodziejaszka i oddali w ręce policji.

Cygani kradną. Tereny miast Bielska i Białej oraz okoliczne, nawiedzili ostatnio cyganie. Rezultatem tej wizyty były częste kradzieże kur. Przytrzymano na kradzieży ptactwa cyganki Julję Ferko i Marję Pawlowską — — przekazano sądowi.

Pożar w Zawodziu. Onegdaj wybuchł pożar w stodole drewnianej Łazka Józefa w Zawodziu, niszcząc ją doszczętnie wraz z zapasami i słomy oraz narzędziami rolniczemi. Szkoda wynosi około 3500 zł. Spalony objekt był ubezpieczony. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Chybia. Przyczyny pożaru nie ustalono.

Wraz z balkonem osunęły się na ziemię. Z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny, załamał się drewniany balkon I. piętra domu Abrahama Hupperta w Olszówce Dolnej Nr. 26, w czasie, gdy znajdowały się na balkonie 34-letnia Hutterowa Marja, 27-letnia Reicherowa Małgorzata oraz 21-letnia Mina Katz. Wskutek oberwania się balkonu, który runął z wysokości 3.50 m. na podworze, spadły jednocześnie wszystkie wyżej wymienione osoby, doznając lekkich obrażeń cielesnych.

Ogrody działkowe. W Bielsku przy ulicy Rzeźniczej (naprzeciwko fabryki papieru) są do wynajęcia ogrody działkowe w rozmiarze 150 metrów kwadrat. Bliższe informacje udziela Magistrat miasta Bielska, pokój Nr. 13.

Robotniczy wiec demonstracyjny w Bielsku. Na zebraniu komitetu robotniczego uchwalono zwołać na dzień 23 b. m. w Bielsku wiec demonstracyjny przeciwko postulatom przemysłowców. W środę, dnia 20 b. m. toczyć się będą dalej pomiędzy przemysłowcami a robotnikami rokowania pod przewodn. okręgowego inspektora pracy inż. Maske z Katowic.

Pożar w Jasienicy. Onegdaj wybuchł pożar w stodole rolnika Klibry Pawła w Jasienicy. Ogień zniszczył dach stodoły oraz inwentarz rolniczy i wyrządził szkody na 8000 zł. Objekt był ubezpieczony na kwotę 9400 zł. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Jasienicy i Świętoszówki oraz kilku funkcjonarjuszy policyjnych miejscowego posterunku. Przyczyny pożaru nie ustalono, przypuszczać jednak należy, iż pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze światłem. Dalsze dochodzenia w toku.

Wiadomości z kraju.

—o—

Siemianowice miastem uchwałą Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Śląska Rada Wojewódzka na posiedzeniu wyraziła zgodę na podniesienie gminy Siemianowice Śląskie do rzędu miast, a następnie zatwierdziła uchwałę organów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie w przedmiocie podwyższenia zasiłków dla ubezpieczonych na wypadek inwalidztwa w czasie ich leczenia zapobiegawczego z 2 na 3 zł dla członków rodziny danego ich żywiciela, z 25 na 30 gr na każde dziecko i z 70 gr na 1 zł dla nieżonatych. Podwyżka ta obowiązuje od 1 stycznia 1931 roku.

Zwycięstwo szkoły polskiej na Górn. Śląsku.

W ubiegłym tygodniu zakończyły się na Górnym Śląsku zapisy do szkół powszechnych. Zapisy te przyniosły wspaniałe zwycięstwo polskości, gdyż procent dzieci, wpisanych do polskich szkół powszechnych, jest wprost rekordowy. Tak więc w powiecie katowickim wpisało się do polskich szkół powszechnych około 93 proc., w lublinieckim 98 proc., w pszczyńskim 96 proc., rybnickim 96 proc., świętochłowickim około 91 proc., w tarnogórskim przeszło 92 proc.

Należy przytem podkreślić, że zapisy do szkoły odbywały się bez najmniejszego nacisku strony polskich czynników miarodajnych, można je zatem śmiało uważać za oczywisty dowód ugruntowywania się na Górnym Śląsku polskiej szkoły i jednania sobie przez nią ludności, która rozumie coraz lepiej wartość wychowania swoich dzieci w rodzimej szkole. Następstwa tego będą niewątpliwie bardzo doniosłe i przyczynią się do dalszego wzmocnienia żywiołu polskiego na Górnym Śląsku.

9 ofiar pod samochodem straży.

Jadący całym pędem samochód straży ogniowej uderzył koło wiaduktu mostu kolejowego w Krakowie o wybój na gościńcu i skręciwszy gwałtownie, wywrócił się, przygniatając swym ciężarem jadących. Spieszącym na pomoc przechodniom przedstawił się wstrząsający krew w żyłach widok. Z jednego ze strażników została tylko zniekształcona masa, obok niego leżał drugi ze złamaną podstawą czaszki. Po drugiej stronie samochodu leżało pięciu ciężko rannych strażników. Prócz nich ofiarą strasznego wypadku padło 2 przechodniów, z których jeden doznał wstrząsu mózgu a drugi lekkiego okaleczenia.

Rok założenia 1910.

SPÓŁDZIELCZY BANK EWANGELICKI

z odpowiedzialnością nieograniczoną

w CIESZYNIE Telefon 34 i 249.

Centrala w własnym domu „Hotel pod Wołem" Górny Rynek 1.

Oddziały: w BIELSKU, Rynek 20, tel. 2793; w SKOCZOWIE, ul. Cieszyńska, tel. 48; w WISLE tel. 18

Konto w P. K. O. w Katowicach Nr. 302.939. — Rachunek żyrowy w Banku Polskim, Oddział w Bielsku.

Bilans 31 grudnia 1930.

Stan czynny.

Kasa	52.321·58
Bank Polski	1.791·60
P. K. O.	357·03
Banki	20.960·19
Rachunki bieżące	419.390·15
Pożyczki wekslowe	2,643.767·18
Weksle protestowane	14.718 —
Papiery wartościowe	7.031·33
Dział handlowy: nawozy	20.834·13
Dział handlowy: rach. restauracji	5.619·63
Ruchomości	57.685·36
Rachunek realności	357.820·—
Odsetki należne za rok 1930	10.624·15
Odsetki wypłacone na rok 1931	5.514·02
Rachunek przejściowy	32.097·86
Rachunek wzajemny	481.596·13
	4,132.128·34
Inkaso	11.652·33
Dłużnicy z tyt. gwar.	450.000·—
	4,593.780·67

Stan bierny.

Udziały	200.587·80
Fundusz zasobowy	17.775·38
Fundusz amortyzacyjny	8.499·60
Rezerwa waloryzacyjna	10.346·33
Rezerwa kursowa	2.336·71
Banki	74.031·42
Wkładki oszczędności	2,808.692·29
Fundusz wzajemnej pomocy	22.329·50
Rachunki bieżące	40.053·12
Reeskont	383.298·44
Czynsz pobrany na rok 1931	750·—
Odsetki pobrane na rok 1931	18.080·86
Rachunek przejściowy	40·692·84
Rachunek wzajemny	481.596·13
Czysty zysk za rok 1930	23.057·92
	4,132.128·34
Różni za inkaso	11.652·33
Wierzyciele z tytułu gwarancji	450.000·—
	4,593.780·67

Przyjmuje wkładki na oszczędność w złotych i walutach obcych za najwyższem oprocentowaniem. Wkładki zagwarantowane są własnemi nieruchomościami, kapitałami i rezerwami, ponadto odpowiedzialnością nieograniczoną członków. Najlepsze podarki dla dzieci: skarbonki domowe na oszczędność. — Pożyczki udziela się na dogodnych warunkach. Poleca na sezon wiosenny: wysokoprocentowe nawozy sztuczne jako to: superfosfat, tomasynę, mączkę fosforową, kainit., sól potasową, saletrę chorzowską, siarczan amonowy z dostawą wagonową i detalicznie na kredyt 9- miesięczny.

ZARZĄD.

Śląski Urząd Wojewódzki

ogłasza

przetarg publiczny

na budowę 2 mostów drogowych żelbetowych 8 m. i 10 m. światła na drodze Cieszyn—Bielsko, nad potokiem Jasienica i Wapienica, z terminem wniesienia ofert do dnia 30 maja b. r. godz. 11.

Tekst pełny ogłoszono w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego i na tablicy Wydziału Robót Publicznych.

Za wojewodę:

Dr. Kaufman m. p.

Naczelnik Wydz. Robót Publicznych.

Mieszkanie

Przedpokój 1·80 × 4·5 m, kuchnia 5·5 × 4·5 m, pokój 4·5 × 6 m, strych, piwnica, pralnia, wodociąg, światło elektryczne, strona południowa, na 1-szym piętrze od 1-go czerwca b. r. do wynajęcia w Skoczowie Cieszyńska. F. Kubeczka.

Adwokat i obrońca w sprawach karnych

Dr. JAKÓB DAROCHA

otworzył

kancelarję adwokacką

W CIESZYNIE, RÓŻANA l. 2.

Śląski Urząd Wojewódzki

ogłasza ofertowy

przetarg publiczny

na wykonanie robót szklarskich w Gimnazjum w Wielkich Piekarach.

Oferty wraz ze szczegółowemi i ogólnemi warunkami robót będą stanowiły integralną część mającej się spisać umowy, podpisane przez oferenta należy wnieść na oryginalnych formularzach z odpowiednim napisem, na zalakowanej kopercie do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydział Robót Publicznych, pokój 805 do **I czerwca br. godz. 11-ta,** poczem nastąpi ich otwarcie w tym dniu przez Komisję Przetargową.

Data wpływu oferty będzie miarodajną dla oceny, czy została wniesiona w należytym terminie.

Do ofert dołączyć należy zaświadczenie Kasy Skarbowej o wpłaceniu wadjum w wysokości 5% do ofertowej sumy 100,000 zł względnie papiery wartościowe według rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 10./X. 1927 r. L. D. O. P. 5284/III.

Przyjęcie oferty przy przetargu nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań prawnych dla Skarbu Śląskiego.

Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu przysługuje prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania powodów, lub też oddanie robót w ilości według własnego uznania.

Roboty i dostawy będą zlecone częściowo lub w całości na podstawie przepisów wydanych w tej mierze przez Radę Wojewódzką.

Oferent, któremu przydzielono wykonanie robót, a który wzbrania się podpisać umowę w oznaczyć się mającym terminie traci wadjum na rzecz Skarbu Śląskiego.

Warunki i formularze ofertowe można nabyć jak długo zapas starczy w kancelarji Wydziału Robót Publicznych w godzinach urzędowych za zwrotem kosztów własnych.

Plany można oglądać w Wydziale Robót Publicznych Województwa Śląskiego.

Oferty nieodpowiadające powyższym warunkom nie będą rozpatrywane.

Za Wojewodę:

Dr. Inż. Kaufman m. p.

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Wydaw. Henryk Dobrowolski. — Odpow. redaktor Józef Teleżyński w Cieszynie. — Drukarnia H. Nowaka Nast. w Cieszynie.